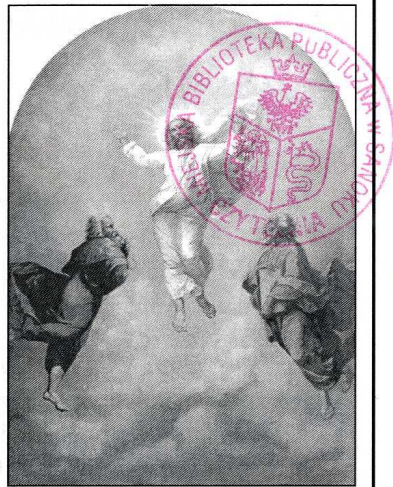




Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 15 (399) 10 kwietnia 2011r.

„PRZEZ WIARĘ ZAKORZENIENI W CHRYSZCIE”

SPOTKANIE MŁODYCH

ARCHIDIECEZJI PRZEMYSKIEJ
Sanok, 15-17 kwietnia 2011 r.

Piątek – 15 kwietnia:

- 12.00 – 17.00 Zgłoszenia w recepcjach
- 18.30 – Zawiązanie wspólnoty w kościołach stacyjnych i celebrowanie nabożeństwa: Wejdz do namiotu spotkania (por. Wj 33, 7-19)

Sobota – 16 kwietnia:

- 8.30 – Msze św. w kościołach stacyjnych, grupy dzielenia
- 14.00 – 18.00 Spotkania z cyklu „Dumni z Ewangelii”
- rozmowy o wyborach życiowych,
- adoracja Najświętszego Sakramentu,
- spotkanie z egzorcystą,
- koncert zespołu „Stróże Poranka”,
- „Oratorium” w wykonaniu Sanockiego Zespołu Wokalnego „Soul” i Diakonii Muzycznej
- 19.00 – Nabożeństwo Adoracji Krzyża (kościół pw. Chrystusa Króla)

Niedziela – 17 kwietnia:

- 8.30 – Jutrznia – modlitwa poranna (sale parafialne, szkoły)
- 11.00 – Obrzęd poświęcenia Palm (plac przy Farze), procesja z palmami na rynek, Eucharystia i przekazanie znaku misji – przewodniczy Ks. Abp Celestino Migliore Nuncjusz Apostolski w Polsce; Słowo Boże wygłosi Ks. Abp Józef Michalik, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

Dokładne informacje:

www.mlodziez.przemyska.pl



Tajemnica cichej obecności Boga

„*Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł!*” (J 11,21.32) – takie słowa kierują dziś w kierunku Chrystusa najpierw Marta, a potem Maria, siostry Łazarza. „*Panie, gdybyś tu był, to nic złego by nam się nie stało*” – myślimy pewnie nieraz i my, gdy dzieje się w naszym życiu coś niedobrego. Jak byśmy nie dowierzali, że Chrystus jest obecny pośród nas... Jak byśmy wątpili, że jest bardzo blisko... Jak byśmy myśleli, że o nas zapomniał... Tymczasem On zawsze jest z nami, nawet wtedy, gdy wielki ból wyciska nam łzy, i przychodzi pokusa, aby Go oskarżać o nieobecność.

Niedawno miałem okazję obejrzyć ciekawy film Lecha Majewskiego, pt. „Młyn i krzyż”. Treść filmu koncentruje się wokół tajemniczego obrazu Petera Breugla z 1564 roku, pod tytułem „Droga Krzyżowa”. Co ciekawe, postać upadającego pod krzyżem Chrystusa nie zajmuje całego płótna, ani nawet jego dużej części. Jest ona umieszczona co prawda w centrum dzieła, ale otoczona przez dziesiątki innych postaci ginie niejako w tłumie tłoczących się ludzi. W pewnym

momencie filmu, grany przez Rutgera Hauera, Peter Breugel tłumaczy swemu mecenasowi (w tej roli Michael York), dla którego maluje obraz, dlaczego tak jest:

„Zbawiciel jest w środku obrazu, ale nie wszyscy Go dostrzegają. Właściwie nie widzi Go prawie nikt. Wszyscy zajęci są sobą, swoimi sprawami. Tutaj nawet w centrum wszyscy patrzą na Szymona Cyrenejczyka, którego żołnierz ciągnie w kierunku krzyża, a żona nie chce go wypuścić z rąk. Wszyscy patrzą w tę stronę, na Szymona, a na Zbawiciela nikt.

Tak samo jest w życiu. Wszyscy żyją własnymi sprawami, idą do pracy, spotykają się ze sobą, odpoczywają. Prawie nikt nie dostrzega Zbawiciela i nikt nie widzi Jego cierpienia. Tylko Matka i niewiasty z Janem płaczą nad Jego losem.

Nad całą sceną umieściłem młyn. Kierujący jego pracą Młynarz oznacza Boga Ojca. On patrzy na wszystko z góry i rządzi wszystkim. Dookoła miały się, jak zboże na mąkę, ludzkie losy. Wszystko jest w ręku Boga, ale mało kto dostrzega Jego istnienie,

obecność, działanie”.

Myślę, że warto w okresie Wielkiego Postu pochylić się nad tematem cichej obecności Boga pośród nas. Już w czasie objawienia się Mojżeszowi w płonącym krzaku Bóg mówił, że Jego imieniem jest „*Jestem, który jestem*” (Wj 3,14), co wielu biblistów tłumaczy, jako zapewnienie o pełnej miłości i dobroci obecności Boga. A więc Bóg jest zawsze blisko, jest Panem ludzi i ich losu, prowadzi przez życie i, co więcej, prowadzi ku nowemu życiu, „*wydobywając ich z grobów*”, jak zauważa już prorok Ezechiel w I czytaniu (por. Ez 37,12). Bóg jest rzeczywiście Panem Życia i Śmierci, co zostaje objawione wymownie w osobie Jezusa, Boga – Człowieka. On przecież mówi: „*Ja jestem Zmartwychwstaniem i Życiem*” (J 11,25). Nie tylko wskrzesza Łazarza do życia na ziemi, dając mu jakby dodatkowy czas, ale czyni wiele więcej – wskrzesza do wiecznego życia tych, którzy umarli w Nim i wraz z Nim.

Dlaczego więc tak trudno nam dostrzec obecność Boga w codzienności? Bo nasze serca są nieraz jakby na uwięzi i nie dostrzegamy niewidzialnego. Dla pocieszenia siebie dodajmy, że nawet Chrystus jako człowiek, miał na krzyżu chwilę pokusy do zwątpienia, gdy wołał: „*Boże czemuś mnie opuścił!*” (Mt 27,46). Ale za chwilę już mówił pokornie: „*Ojczy w twe ręce składam ducha mego*” (Łk 23,46).

Wolno i nam więc pytać o obecność Boga, nawet wolno i błędzić w drodze do celu. Ale naszą odpowiedzią w trudnych chwilach powinna być modlitwa i wołanie o ratunek Boga, który jest, i który jest blisko. Nawet cierpienie nie może nas oddalić od miłości Boga. Niech ta refleksja też nas umocni, abyśmy w każdej chwili, także w próbie wiary i cierpieniu umieli ufać, że Bóg jest zawsze blisko i ocięra nasze łzy.

ks. Tomasz Grzywna



Zbierzcie pozostałe ułamki.....	2	Rekolekcje.....	12
Kwadrans biblijny.....	3	Program Spotkania Młodych.....	14
W pierwszą rocznicę.....	4	Zwiastowanie.....	15
Cykl wielkopostny.....	6	Intencje mszalne.....	15
Wędrowniki dalekie i bliskie.....	8	Ogłoszenia parafialne.....	16

Księga Tobiasza (Tb).

Wczytując się w tę Księgę możemy znaleźć także naukę o aniołach i demonach. Prawda o tych duchach jest obecna w wielu miejscach ksiąg wcześniejszych, ale tu są uosobione, które mają odpowiednie zadania do spełnienia. Najpierw jawi się „zły duch Asmodeusz” (3,8), który zabił siedmiu mężów Sary, córki Raguela, „zanim była razem z nimi, jak to jest właściwe dla żon” (w. 8). Asmodeusz, to zły duch, niszczyciel, zabójca (6,14; por. 2 Sm 2,16; Mdr 18,25; „Niszczyciel” pisany jest z dużej litery). Jest także nazywany „aniołem Czeluści”, „imię jego po hebrajsku ABADDON, a w greckim języku ma imię APOLLON” (Ap 9,11). Określenia te oznaczają „Zatrącenie” i „Niszczyciel”. W Wulgacie czytamy: „Posłuchaj mnie, a pokażę ci, nad którymi czart przemóc może. Co bowiem, którzy w małżeństwo tak wstępują, że Boga od siebie i z serca swego wyrzucają, a swej lubości tak zadośćczynią jak koń i muł, które rozumu nie mają, nad tymi czart ma moc. A ty, gdy ją pojdziesz, wszedłszy do łóżnicy wstrzymaj się od niej przez trzy dni, a niczym innym nie będziesz się z nią zajmował jeno modlitwą..., a po trzeciej nocy weźmiesz pannę z bojaźnią Pańską bardziej przejęty pragnieniem dziełek niż lubością, żebyś w potomstwie Abrahamowym dostąpił błogosławieństwa w synach”¹.

Przeciwnieństwem ducha złego, Asmodeusza, jest duch dobry, Rafał, co oznacza „Bóg uzdrawia”. On jest

pośrednikiem między Bogiem a ludźmi: „gdy ty i Sara, modliliście się, ja przypomniałem błagania wasze przed majestatem Pańskim” (12,12). Jednocześnie ujawnia swoją naturę: „zostałem posłany, aby cię wypróbować. Równocześnie posłał mnie Bóg, aby uzdrowić ciebie i twoją synową Sarę. Ja jestem Rafał, jeden z siedmiu aniołów, którzy stoją w pogotowiu i wchodzi przed majestat Pański” (12,13-15). Rafał – „Bóg uzdrawia” – przyczynił się do przywrócenia wzroku Tobiaszowi, a Sarze dał radość z udanego małżeństwa. Został posłany, aby „odpędzić od niej złego ducha Asmodeusza” (3,17). Asmodeusz dzięki interwencji Rafała (Tobiasz spalił wątrobę i serce ryby, „położył na rozżarzonych węglach do kadzenia”, 8,3) musiał zaprzestać swego zgubnego działania, co autor natchniony ujął bardzo plastycznie: „Zapach ryby powstrzymał demona i uciekł on aż do Górnego Egiptu. A Rafał poszedł za nim, związał go tam w oka mgnienia i unieszkodliwił go” (8,3). Ów „Górny Egipt”, to rodzaj przysłowia oznaczającego koniec świata w znaczeniu „krańca”, zaś „związał go” i „unieszkodliwił”, oznacza zaprzestanie zgubnego działania.

Rafał także dzięki „uprawnieniu” otrzymanym od Pana Boga, przywrócił wzrok Tobiaszowi dzięki prostemu, niewiele znaczącemu, ale skutecznemu zabiegowi: „I przystąpił do niego Tobiasz z żółcią ryby w rękę,

i dmuchnął na jego oczy, dotknął się i rzekł: ‘Ufaj, ojczel’, i przyłożył mu lekarstwo, i odczekał chwilę. Potem zerwał obiema rękami (bielmo) z kątów jego oczu. A Tobiasz starszy rzucił mu się na szyję, zaczął płakać i zawołał: ‘Ujrzałem cię, dziecko, światło oczu moich’” (11,11-13). Nasuwa się oczywisty wniosek: Pan Bóg dokonuje wielkich rzeczy przy pomocy prostych, rzecz by można, banalnych środków.

Jako podsumowanie niech posłużą słowa ze wstępu do tejże Księgi w Biblii Tysiąclecia: „Teologicznym motywem naczelnym opowiadania jest Opatrzność Boża, czuwająca nad Izraelitami, wiernymi Prawu. Cierpienie jest przemijającą próbą zesłaną przez Boga, który wynagradza je tym większą pomyślnością. Rozwijająca się nauka o aniołach (Rafał) i demonach (Asmodeusz) wskazuje na znajomość pierwszych prądów apokaliptycznych (por. także związanie demona i przeniesienie do Egiptu oraz cudowne lekarstwo pochodzące z wnętrzości ryby). Innym wskaźnikiem zaawansowanej teologii judaizmu jest wielka rola uczynków miłosierdzia (grzebanie zmarłych) i ideał harmonijnego, szczęśliwego życia rodzinnego”.

(C.d.n.)

Ks. Andrzej Skiba

¹ Tekst w Wulgacie 6,16-22; przypis w Biblii Tysiąclecia do 6,17.

Teksty mszy świętych do osobistych refleksji

Poniedziałek: Dn 13,41-62;
Ps 23; J 8,1-11

Wtorek: Lb 21,4-9; Ps 102;
J 8,21-30

Środa: Dn 3,14-20.91-92.95;
Dn 3,52.53-54.55-56; J 8,31-42

Czwartek: Rdz 17,3-9; Ps 105;
J 8,51-59

Piątek: Jr 20,10-13; Ps 18;
J 10,31-42

Sobota: Ez 37,21-28;
Jr 31,10.11-12ab.13;
J 11,45-57

Niedziela Palmowa: Iz 50,4-7;
Ps 22; Flp 2,6-11; Mt 26,14-27,66
lub Mt 27,11-54

W pierwszą rocznicę katastrofy smoleńskiej – 09.04.2011.

„Gdy wam będzie trudno, gdy będziecie w życiu przeżywać jakieś niepowodzenie czy zawód, niech myśl wasza biegnie ku Chrystusowi, który was miłuje, który jest wiernym towarzyszem, który pomaga przetrwać każdą trudność” (Jan Paweł II, 14.06.1999).

1. „Gdy wam będzie trudno...”

10 kwietnia 2010 roku, w Katyniu, prezydent Lech Kaczyński miał wygłosić przemówienie. Nie wygłosił. Samolot z polską delegacją na obchody Dnia Katyńskiego podchodząc do lądowania, rozbił się. Zginął Prezydent wraz Małżonką i 94 innych osób. Trzeba dodać, że wśród ofiar katastrofy były osoby najważniejsze w państwie. Jak wtedy przeżywalimy ten dzień... Nadśluchiwalimy wiadomości. Wszystkie komunikaty przyjmowaliśmy z pewnym niedowierzaniem; a może ktoś żyje? A może ktoś ocalał? Jak to się stało?

Prezydent, prof. Lech Kaczyński, miał wtedy powiedzieć:

„To było 70 lat temu. Zabijano ich – wcześniej skrupowanych – strzałem w tył głowy. Tak by krwi było mało. Później – ciągle z orłami na guzikach mundurów – kładziono w głębokich dołach. Tu, w Katyniu, takich śmierci było cztery tysiące czterysta. W Katyniu, Charkowie, Twerze, w Kijowie, Chersoniu oraz w Mińsku – razem 21768”.

Następnie miał wymienić ich zawód, stanowiska i godności, jakie pełnili w życiu.

„Zamordowani to obywatele Polski, ludzie różnych wyznań i różnych zawodów; wojskowi, policjanci i cywile. Są wśród nich generałowie i zwykli policjanci, profesorowie i wiejscy nauczyciele. Są wojskowi kapelani różnych wyznań: kapłani katoliccy, naczelny rabin WP, naczelny kapelan grekokatolicki i naczelny kapelan prawosławny”.

Miał wymienić oprawców, którzy dopuścili się Zbrodni Katyńskiej. Miał nawiązać do daty 5 marca 1940, kiedy to w zaciszu komunistycznych gabinetów, zapadła decyzja: rozstrzelać! Uzasadnienie było krótkie, ale bardzo krzywdzące: to „zatwardziali, nie rokujący poprawy wrogowie władzy sowieckiej”.

Następnie miał rozwinąć tło historyczne, które zaciążyło na tej zbrodni. Celem tej zbrodni miało być „oczyszczenia przedpoli potrzebnych dla dalszej ekspansji imperializmu sowieckiego”. Dalsza część przemówienia Pana Prezydenta, to wielka karta polskiego patriotyzmu, waleczności polskiego żołnierza na wszystkich frontach działań wojennych. Miał powiedzieć prawdę o kłamstwie katyńskim, o tych, którzy za mówienie prawdy o Katyniu musieli zapłacić wysoką cenę. Miał powiedzieć: „Po stronie kłamstwa stoi potęga totalitarnego imperium, stoi

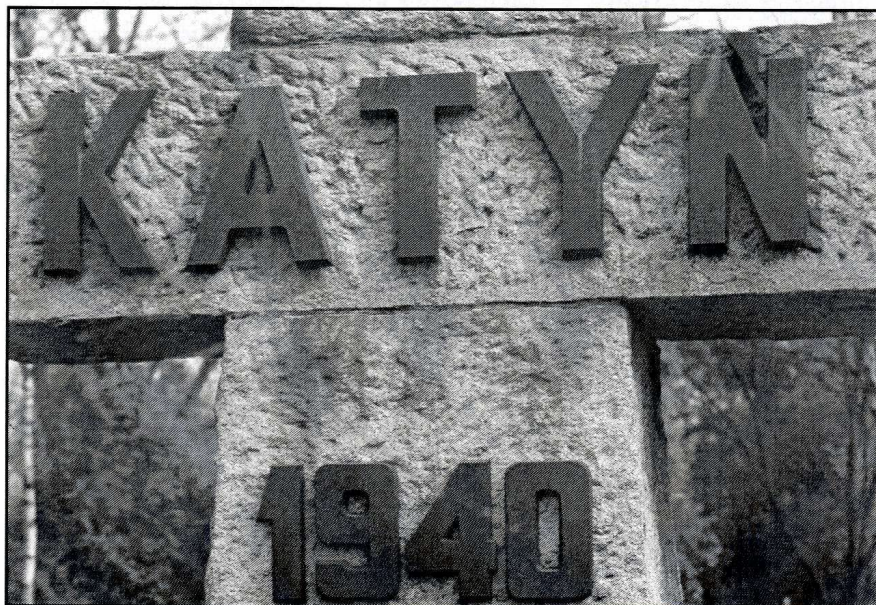
aparatus władzy polskich komunistów. Ludzie mówiący prawdę o Katyniu płacą za to wysoką cenę. Także uczniowie. W roku 1949 za wykrzyczaną na lekcji prawdę o Katyniu dwudziestoletni uczeń z Chełma Józef Bałka wyrokiem wojskowego sądu trafia na trzy lata do więzienia”.

Miał mówić o „ludziach nieugiętych”, którzy mimo szykan, gróźb, więzienia, a nawet utraty życia, głosili prawdę o Katyniu. Wśród licznej grupy odważnych osób zaliczył do nich naszego rodaka, ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego czy skrytobójczo zamordowanego ks. prałata Stefana Niedzielaka, który był inicjatorem wzniesienia krzyża katyńskiego na Cmentarzu Powązkowskim. Miał wyrazić słowa wielkiego uznania za ich postawę: „Zwycięstwo w bitwie z kłamstwem to Wasza wielka zasługa! Dobrze zasłużyliście się Ojczyźnie!”

Dziś chcemy powiedzieć: Panie Prezydencie, dobrze zasłużyłeś się Ojczyźnie. Większość nas ceniła Twoje zaangażowanie, twój autentyczny patriotyzm. Wiemy, że wielu nie podobało się to, co czyniłeś, wielu Cię wyśmiewało, kpiło z Ciebie. Oni kierowali się i nadal kierują się poprawnością polityczną i społeczną. Im nie zawsze chodzi o prawdę. Pozostają często przy mało znaczących gestach przyjaźni. Wierzmy jednak, że mimo różnego rodzaju zawirowań politycznych, nieufności w dążeniu do poznania pełnej prawdy, ofiara tych Ludzi przyniesie oczekiwane owoce dla dobra naszej Ojczyzny.

To tragiczne wydarzenie w dziejach naszej Ojczyzny chcemy uczcić przez poświęcenie skromnej tablicy upamiętniającej tę katastrofę. Widzimy na tej kolistej tablicy uśmiechniętą parę Prezydencką, a na jej obrzeżach napis: „96 Polakom w służbie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej”. Pod spodem informacja: „W pierwszą rocznicę katastrofy smoleńskiej 10.04.2010 – 10.04.2011. Sanoczanie”.

Tablica ta jest zewnętrznym znakiem pamięci o wszystkich Ofiarach katastrofy. Jednak o wiele ważniejsza jest pamięć duchowa, modlitewna. Ta-



blisce są potrzebne. Tak zawsze było, że wybitnym ludziom czy jakimś znaczącym wydarzeniom z dziejów Ojczyzny, wznoszono pomniki czy umieszczano tablice informacyjne. Była to bieżąca lekcja historii, lekcja wychowania obywatelskiego, lekcja patriotyzmu. Dziś jest tendencja, aby zacierać ślady patriotyzmu, bo to dziś niemodne, starodawne. W tym przypadku za tym kryją się też inne przesłanki, którego wątku nie będą rozwijał. Zacytuję tylko słowa ks. biskupa Tadeusz Płoskiego, biskupa polowego Wojska Polskiego, który także zginął, i tam, w Smoleńsku, miał powiedzieć: „Co można zrobić z prawdą w świecie pełnym kłamstwa? Oprawić w ramkę i powiesić na ścianie? Co można, a co należy z nią zrobić? Może trzeba jej bronić? Choć niektórzy twierdzą, że prawda obroni się sama, to jest to chyba dość naiwny pogląd. Bałagan nie sprząta się sam, problemy nie rozwiązują się same, a prawda miałaby się sama obronić?” Słowa te bardzo pasują do obecnej sytuacji związanej ze śledztwem w sprawie katastrofy!

Ks. kard. Stanisław Nagy dwa tygodnie po śmierci pisał: „Tragedia to zaiste bez precedensu. Cały Naród odpowiedział na nią głębią smutku; przypawiła ona narodowe sumienie o prawdziwy wstrząs. Ale ten historyczny korowód pogrzebów, jaki przetoczył się zwłaszcza przez Warszawę, przenikał jeszcze inny motyw tej bolesnej zadumy – ogrom strat, jaki poniósł Naród. Z dnia na dzień umarli objawiali się jako cenne perły Narodu o wyjątkowych walorach intelektu, charakteru, wiernej służby Ojczyźnie”. Wtedy nikt nie krzyczał na Prezydenta: „Precz, ukrzyżuj!”

2. „...niech myśl wasza biegnie ku Chrystusowi...”

Dziś wszystkich ogarniamy swoją modlitwą: tych wymordowanych za czasów stalinowskich i tych z katastrofy smoleńskiej. Swoją modlitwą ogarniamy również rodziny tych, którzy zginęli. Ks. kard. Stanisław dziwisz polecając tragicznie zmarłych Bożemu miłosierdziu, mówił w katedrze wawelskiej: „Odbывая ostatnią w swoim życiu podróż w przestworzach, spotkali się dramatycznie z matką ziemią. Niech wszechmogący Pan uniesie ich świetlane dusze – niczym na skrzydłach orlich – do królestwa miłosiernej miłości”.



Przeżywamy czas Wielkiego Postu. Po kościołach śpiewamy pieśń autorstwa ks. Karola Antoniewicza, wielkiego kaznodziei ludowego: „W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie, w krzyżu miłości nauka”. Nie możemy odejść od tej prawdy. Polska w ciągu dziejów ugięła się pod ciężarem krzyża. Przeżywała także radość poranka wielkanocnego. Takie są nasze dzieje. Raz przeplatane porażkami, klęskami, ale i przetykane promykami nadziei, radości, powiewem wolności. Krzyż wyzwala z niewoli grzechu, choć prowadzi on przez cierpienie. Chrystus Pan cierpiał niewinnie, ale przez krzyż i cierpienie dokonał zbawienia świata. Należy żywić głęboką nadzieję, że śmierć tak wielu wybitnych Polaków, przyniesie kiedyś spodziewane owoce. Od nas zależy czy ta tragedia przyniesie błogostawione skutki. Można powiedzieć, że krzyż postawiony w Smoleńsku obejmuje swymi ramionami wszystkich poległych; tych pomordowanych ponad 70 lat temu i tych, którzy tam lecieli, aby ich wspominać, aby się za nich modlić. Nasza myśl biegnie ku Chrystusowi, aby był naszym wsparciem, abyśmy z tych lekcji historii umieli wyciągać wnioski, abyśmy byli pojętymi uczniami. Trzeba, aby krzyż nas jednoczył, a nie dzielił.

Ubolewamy, że pod krzyżem przed pałacem prezydenckim dochodziło do scen gorszących, że znaleźli się tam bluźniercy i prześmiewcy krzyża Chrystusowego. Wierzmy, że ofiary smoleńskiej katastrofy dostąpiły wiecznej szczęśliwości, że znalazły się w objęciach miłosiernej Ojca.

Ks. kard. Stanisław Nagy pisał po katastrofie: „Rozstanie z najgłębszą miłością, serdeczną przyjaźnią, cenną znajomością stanowi zawsze rozłąkę, która wyciska łzy, powoduje fizyczny ból, pograża w doczesnej żałobie. Nie wyklucza ona jednak głębokiej, niewzruszonej wiary w to, że ci, którzy odeszli nie zniknęli bez reszty, że są i żyją, nie tylko w nas, ale we wspólnocie Ludu Bożego...”. My się z nimi łączymy na zasadzie świętych obcowania. „Oni „stamtąd” mogą wstawiać się za nami, my „stąd” możemy realnie pomagać w osiągnięciu pełnej dojrzałości dzieci Bożych w Domu Ojca”.

Dziś dziękujemy Panu Bogu za świadectwo patriotyzmu, jaki zostawił Pan Prezydent. Dla niego „Bóg – Honor – Ojczyzna” nie były pustymi słowami, ale treścią jego życia. Niech dobry Bóg wszystkich wynagrodzi życiem w wiecznej szczęśliwości.

Ks. Andrzej Skiba

Legenda Krzyża Świętego według Piero della Francesca

Tortura Hebrajczyka

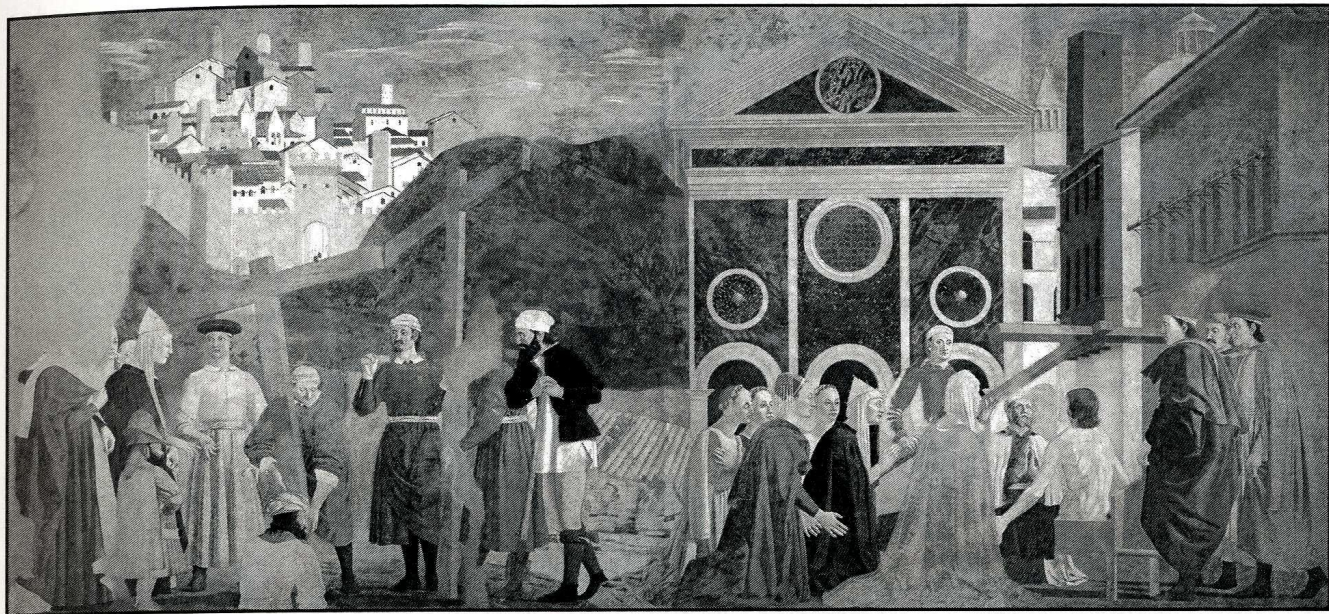
Jeden z Żydów, o imieniu Judasz, znał miejsce ukrycia krzyża Chrystusa. Ponieważ jednak nie chciał wydać tajemnicy, został wrzucony do wyschłej studni, aby się skruszył i wyznał sekret. Fresk przedstawia moment wyciągania owego Judasza ze studni, za pomocą bloku i liny, zawieszonych na trójkątnym rusztowaniu. Jakiś urzędnik mocno chwycił za włosy nieszczęśnika, a dwóch służących ciągnie ze wszystkich sił linę. Choć scena przedstawia okrutne wydarzenie, to z kompozycji raczej tchnie spokój, a twarze osób pozbawione są emocji. Niektórzy znawcy sztuki przypisują ten fresk Giovanniemu da Piemonte, współpracownikowi Mistrza Piero, choć doskonałość geometrii trójkąta-zawieszenia bloku i liny, może przemawiać na korzyść autorstwa samego Mistrza.

Znalezienie i dowód prawdziwości krzyża

Ten fresk jest znów wielkoformatowy i zajmuje środkową część lewej ściany prezbiterium, naprzeciwko „Adoracji świętego drzewa przez Królową Saby”. Cechuje go, podobnie jak tamten, dworski styl i przepych. Fresk dzieli się na dwie części. Po le-



tortura Hebrajczyka



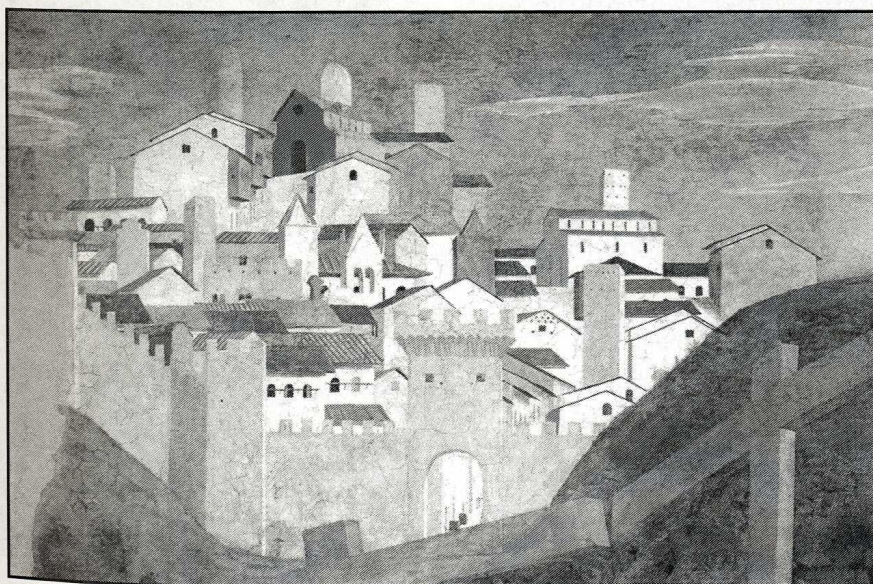
Znalezienie Krzyża – cały fresk

wej – scena wydobywania trzech krzyży przez robotników, którym przygląda się matka Konstantyna, św. Helena. Całą grupę przyprowadził tu znany już nam Żyd Judasz, teraz już nawrócony na chrześcijaństwo. Krzyże są trzy, ponieważ wraz z Jezusem, zawisło na nich dwóch łotrów. W tle artysta przedstawia średniowieczne miasto, pełne wież, które ma ukazywać Jerozolimę, ale jest to zapewne samo Arezzo lub inne tokańskie miasto. W formowaniu jego murów, budynków i wież, artysta może zastosować ulubioną przez siebie modelację perspektywy.

Nikt jednak nie wie, które z trzech narzędzi śmierci jest prawdziwym Drzewem Zbawienia. Św. Helena czeka więc na jakiś znak z nieba. Ten cud dokonuje się z prawej strony fresku. Dotknięty Świętym Drzewem chory młodzieniec odzyskuje zdrowie. Osoby widzące cud są mocno poruszone. Kobiety klękają w pozie adoracji, mężczyzna w czerwonych dostojnych szatach z prawej strony jest zdumiony. Sam chory młodzieniec powstał z łoża, ukazując nagi, atletyczny tors. Uliczka, którą widać w głębi jest kopią jednej z ulic Sansepolcro, miasta rodzinnego Piero della Francesca. W tle sceny widać piękny renesansowy pałac, podkreślający swoim majestatem doniosłość sceny.



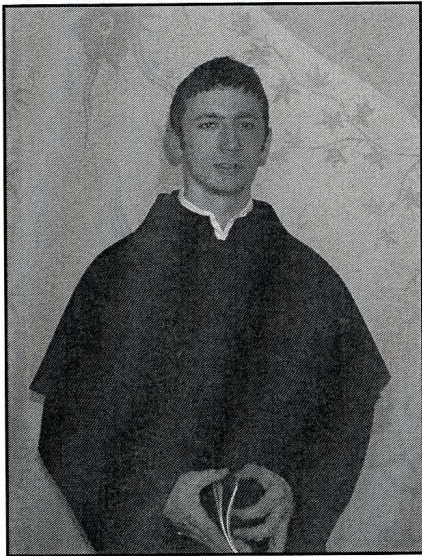
próba krzyża (detal)



miasto w tle (detal)

Ks. Tomasz Grzywina

Kraków Bazylika Ojców Franciszkanów



br. Kamil Czupski

W ostatnim czasie miałem możliwość odwiedzenia Krakowa. Dawna stolica Polski, miejsce, gdzie historia styka się ze współczesnością, gdzie każdy kamień miejskiego bruku ma nam coś do powiedzenia, a każdy wyszukany portal, detal wykuszu okna czy gzyms zabytkowego kościoła zachwyca precyzją wykonania i świadczy o historii, nieustannie fascynuje wielu z nas. Kilka godzin spacerów po urokliwych ulicach, zaułkach, zakamarkach stało się okazją do wielu przemyśleń i napisania tych paru słów.



gotycki nagrobek Bolesława Wstydlawego wbudowany w ścianę za ołtarzem



O. Stanisław Glista oprowadza po klasztorze – Sala kapituly

W Krakowie, w Wyższym Seminarium Duchownym Ojców Franciszkanów, studiuje i dojrzewa do kapłaństwa nasz parafianin, brat Kamil Czupski. Dzięki jego pomocy mogłem przenocować u Braci Mniejszych, zwiedzić dokładnie kościół i klasztor oraz miło spędzić pozostały czas wyjazdu.

W Krakowie, blisko centrum, przy placu Wszystkich Świętych, znajduje się cały kompleks budynków należących do Zakonu Św. Franciszka. Są to wspinały, zabytkowy kościół, budyn-

ki klasztorne i seminaryjne. Gwardianem klasztoru jest obecnie, znany w Sanoku, O. Stanisław Glista, który niesie ciężar zarządzania całym klaszturem oraz mieszkającymi tam trzydziestoma współbraćmi. Wielki to ciężar, ale - jak zaznaczył żartobliwie O. Glista - niesie go z godnością. Nieco innym rytmem żyje Seminarium Duchowne, które ma swojego rektora i wychowawców, ale ze względu na bliskość budynków i wspólny refektarz (jadalnię) te dwie instytucje - klasztor i seminarium - łączą się i zazębiają się ze



fragment malowidła St. Wyspiańskiego w transepcie

sobą.

W dniu mojego przyjazdu do Krakowa, przybyła do współbraci grupa kleryków franciszkańskich z pierwszego roku studiów z Łodzi, gdzie istnieje drugie seminarium franciszkańskie. Dzięki temu, że O. Glista prowadził ich po klasztorze i kościoły, mogłem się do nich dołączyć. Udało mi się dzięki temu zwiedzić dokładnie wiele miejsc, gdzie nie każdy turysta może wejść i je obejrzeć.

Szczypta historii. Franciszkanie osiedlili się w Krakowie już w 1237 roku, gdy zgodę na to wydał biskup krakowski Wisław. Już wkrótce został zbudowany pierwszy kościół, na planie krzyża łacińskiego (o równych ramionach). Materiałem budowlanym była cegła, z elementami kamienia. W 1249 roku odbyła się tu kapituła zakonna i tę datę przyjmuje się jako rok konsekracji kościoła. W 1268 roku odbył się tu pogrzeb księżnej bł. Salomei. Z tych czasów zachowały się fragmenty murów, drobne dekoracje elewacji transeptu, czyli nawy poprzecznej oraz fragmenty zakrystii.

W XV wieku świątynię mocno rozbudowano. Przedłużono o dwa przęsła prezbiterium i zamknięto je trójboczną absydą, a następnie dobudowano dwunawową, asymetryczną halę. Węższą, północną nawę nazwano kaplicą Bożego Ciała (obecnie Męki Pańskiej). Potem jeszcze, ze względu na pożary i zniszczenia potopu szwedzkiego, kościół wiele razy przebudowywano, dając mu w XVII wie-



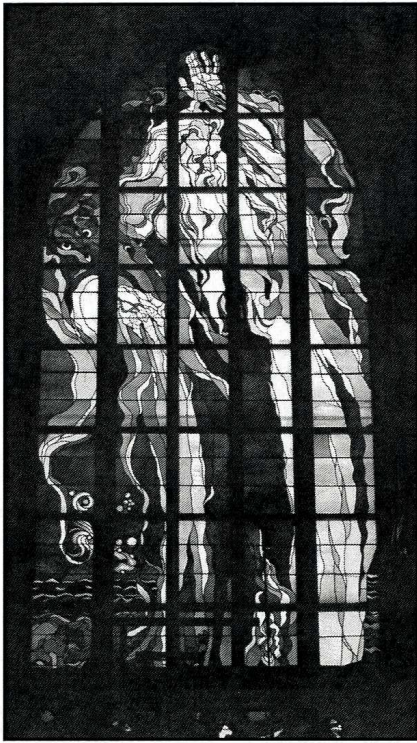
*fragment witrażu Wyspiańskiego w prezbiterium –
Chrystus objawia się św. Franciszkowi*



fresk Wyspiańskiego – strącenie upadłych aniołów

ku wyposażenie barokowe. Straszliwy pożar Krakowa w 1850 roku dokonał ogromnego spustoszenia. Wtedy to zniszczonych zostało wiele dzieł sztuki i prawie całe wyposażenie. Odbudowa przesunęła się aż do początku XX wieku. Dzięki niej wrócono do form gotyckich, a ponadto kościół zyskał nową, wyjątkową polichromię, wykonaną w prezbiterium przez Stanisława Wyspiańskiego (1895 r.), a w nawie przez Tadeusza Popiela. Dodatkową atrakcją są witraże zaprojektowane przez pierwszego z tych artystów.

Wchodząc do świątyni poraża nas jej ogrom. Nie mam danych o jej długości, ale zapewne jest to około 80 metrów. Prezbiterium jest bardzo długie, a nawa główna jeszcze dłuższa. We wnętrzu panuje półmrok, jedynie niewielka ilość światła przenika przez wi-



*witraż Boga Ojca
nad głównym wejściem*

trażowe, nieliczne okna.

Jak już zaznaczyłem, najstarsze wyposażenie zostało zniszczone bezpowrotnie w czasie pożaru 1850 roku. Obecny ołtarz główny pochodzi z późniejszego czasu i jest mniej wartościowy. Za nim, po bokach wbudowano dwa ciekawe gotyckie nagrobki z 1494 roku (niegdyś stanowiły całość), w tym jeden księcia Bolesława Wstydlwego. Najbardziej cenna jest polichromia. Wyspiański, wyjątkowy artysta okresu Młodej Polski, zapro-

jektował ją w formie płataniny pięknych polskich kwiatów. Tego jeszcze chyba nigdzie nie było. Podobno biskupi ówczesni byli zniesmaczeni, z powodu tej „łaki”. Mówili – „trzeba jeszcze tylko przyprowadzić tu krowy” (słowa O. Glisty). Ale to co nie podobało się kiedyś, dziś jest wyjątkowe. Łodygi kwiatów pną się po ścianach, a ich kielichy rozpościerają się nad głowami wiernych. To wszystko powoduje, że czujemy się w świątyni wyjątkowo, inaczej niż w innych kościołach. W prezbiterium sam Wyspiański namalował także fresk „Strącenie upadłych aniołów” i „Madonnę polską”. Ponadto są tu jego witraże, ukazujące w sposób nowatorski żywioły ognia i wody. Ostre kolory płomieni ognia i toni wód nadają wnętrzu wiele ekspresji.

Innym, jeszcze wspanialszym dziełem Wyspiańskiego jest witraż Boga Ojca, umieszczony w oknie nad głównym wejściem nawy. Pełen potęgi i mocy Bóg stwarza świat, a może też, jak sądzą inni, dokonuje sądu nad światem. Można długo rozmyślać nad tym, co artysta miał na myśli, kształtując w ten sposób sylwetkę Boga Ojca i jego dłoń, wyciągniętą w odruchu miłości (gniewu?) nad światem. W pozostałej części ogromnej nawy namalowana jest polichromia geometryczna autorstwa Tadeusza Popiela (jeśli się nie mylę to ten sam artysta malował polichromię naszej sanockiej



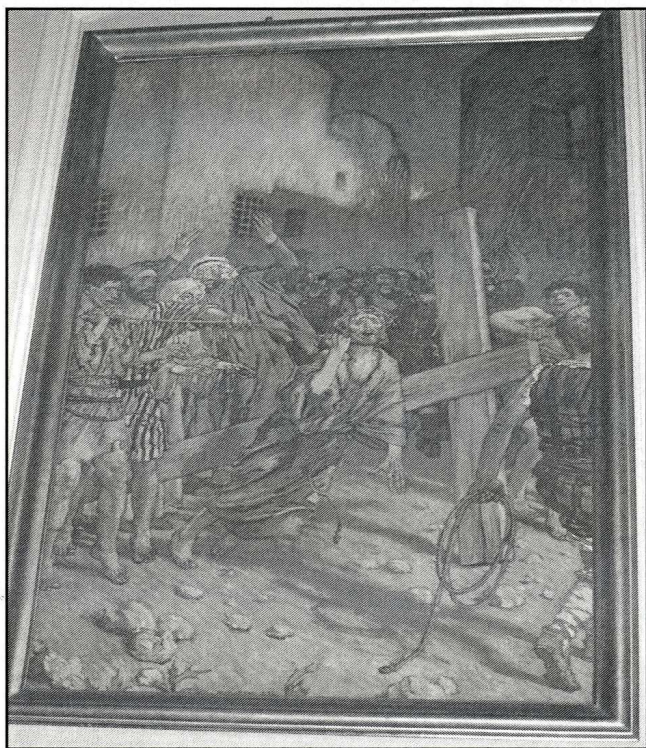
*relikwie bł. Anieli Salawy
w kaplicy Męki Pańskiej*

Fary).

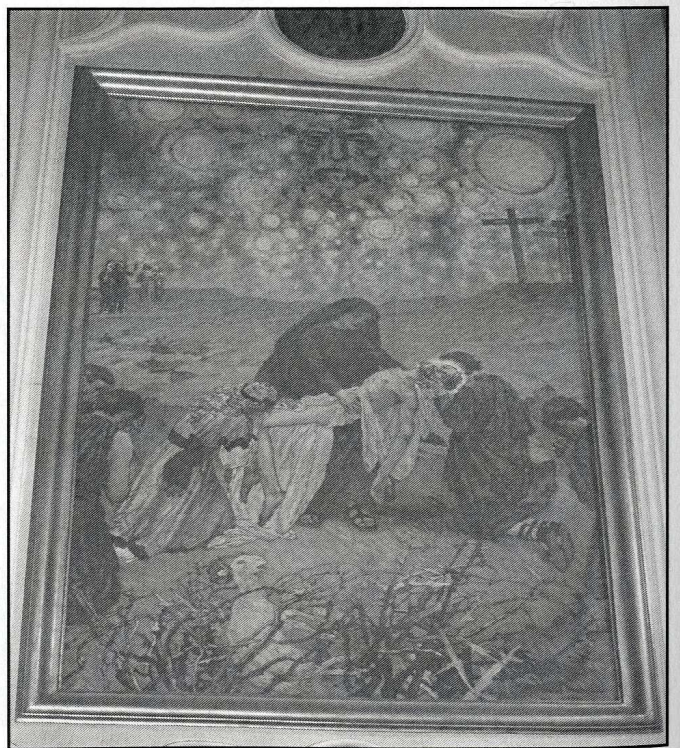
Kolejną ciekawostką jest nawa boczna, zwana też kaplicą Męki Pańskiej. Znajduje się tu grób bł. Anieli Salawy, prostej służącej spod Krakowa, która osiągnęła wyżyny świętości. Ściany zdobią stacje Drogi Krzyżowej innego wybitnego artysty XX wieku Józefa Mehoffera, malowane w latach 1933 - 46. Nie są to stacje wykonywane seryjnie na podstawie wzorów, jak w wielu innych kościołach, ale wybitne, osobiste, pobudzające do refleksji nad każdym szczegółem. Warto jest dokładnie je obejrzeć i się im przyjrzeć, a także pomyśleć o swoim odniesieniu do Męki Pana Jezusa. W tej kaplicy swoje nabożeństwa odbywa wywodzące się ze średniowiecza Bractwo Męki Pańskiej.

(C.d.n.)

ks. Tomasz Grzywna



Droga Krzyżowa Józefa Mehoffera – stacja II



Droga Krzyżowa stacja XIII

TRENY SMOLEŃSKIE

Słyszysz?
 Dzwon – Stary Zygmunt przemówił,
 On milczy zwykle...
 Dlaczego dziś?...
 Wszak kwietniowy poranek
 ze słońcem się obudził
 Wśród dzwonek sikor
 i szpaków gwizdania –
 Zdawał się piękny,
 radosny, spokojny...
 WTEM grom błyskawicą
 rozerwał sklepienie,
 rozdarł serca,
 myśli, jestestwo...
 Świat zamarł,
 zastygł w bólu,
 trwodze, niedowierzaniu...
 Nielitościwy Anioł Śmierci
 zaciągnął całun
 nad kraj zboleły,
 kirem przepasał
 chorągwie schylone...
 Myśli czarne ranią
 gwoździ serca,
 Pytania dręczą –
DLACZEGO RUNĘLI?!
 Słów nie trzeba...
 Milczenie jest bardziej
 wymowne...
 Tylko ta melodia żalobna,
 przejmująca towarzyska
 orszaków smutnych,
 niezwykła jak płomień
 - MILIONA ŚWIATEŁ
 - MILIONA DUSZ
 - MILIONA MODLITW...
 PANIE RACZ WIEKUISTE...

Zofia Maślak

KRZYŻ

„Panie Ty widzisz
 Krzyża się nie lękam
 Panie Ty widzisz
 Krzyża się nie wstydzę...”
 Panie Ty widzisz
 tłum rozdarty,
 Nienawistny, zapiekły...
 Jak wtedy w Jeruzalem...
 Precz! Precz!
 Słowa smagają biczmi
 ramiona zbolełe,
 które chciały wszystkich
 przytulić, ukochać,
 wesprzeć...
 Jakże muszą palić
 rany otwarte na nowo...

„Krzyżu Chrystusa
 bądźże pochwalony...”
 Dziś nie łączysz w miłości,
 Dziś dzielisz...
 To nie tak! To nie Ty,
 To MY dzielimy...

Zawadasz pysznym,
 solą w oku stajesz,
 jak wyrzut sumienia
 Tkwisz zbyt widoczny
 zbyt wymowny...

Panie, czy długo jeszcze
 starczy Ci miłosierdzia?

Panie, nie poczytaj nam...

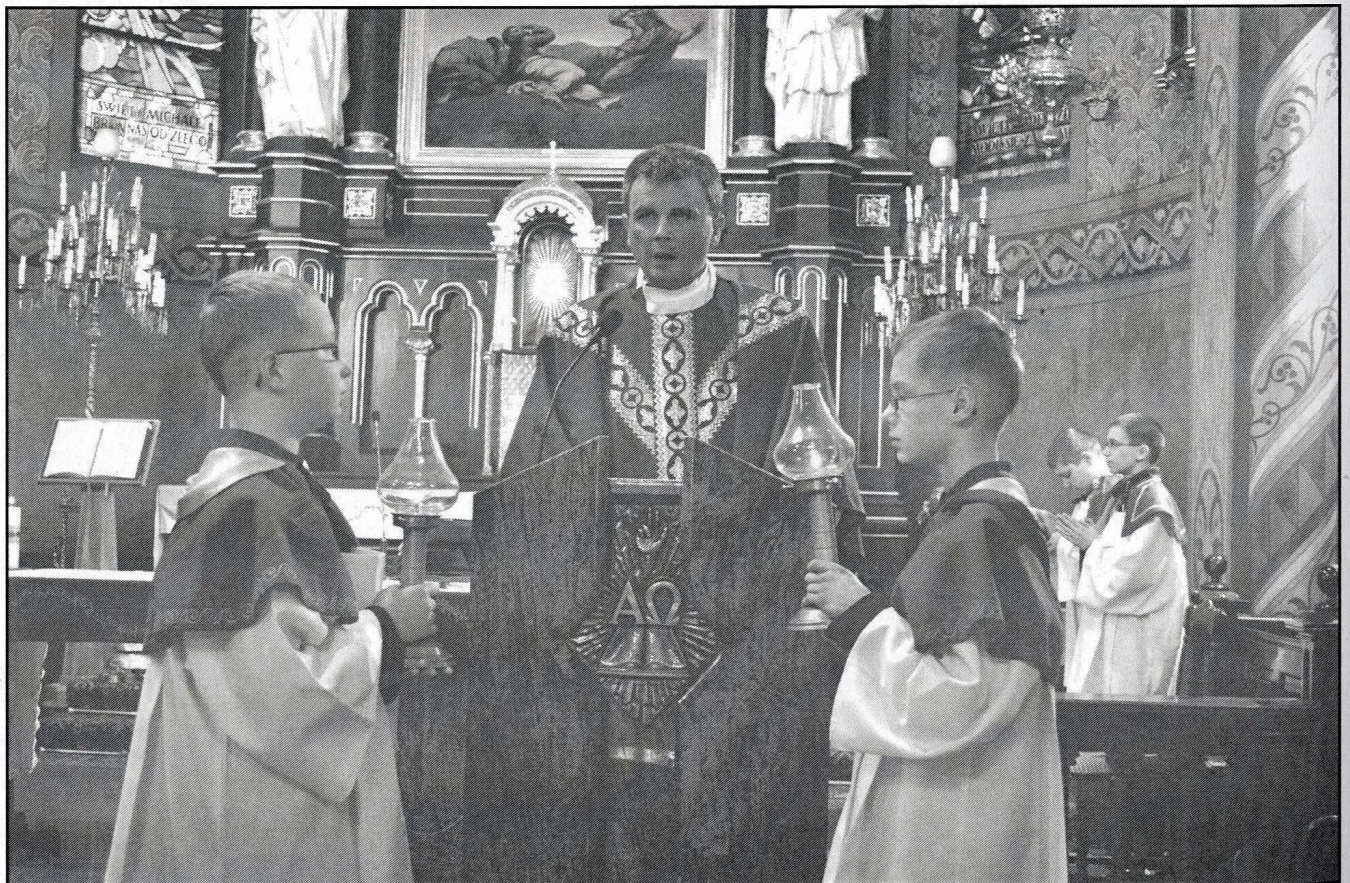
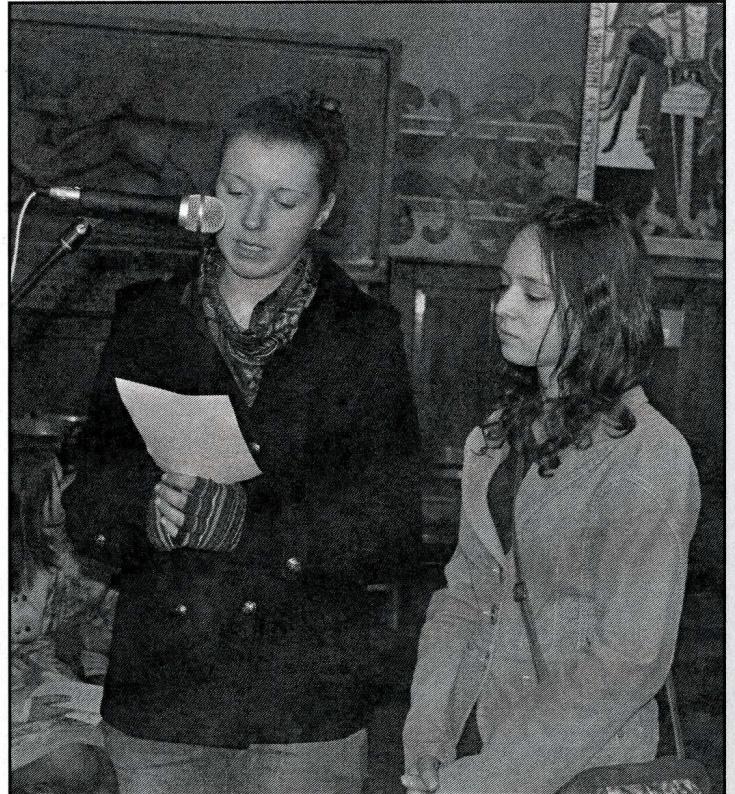
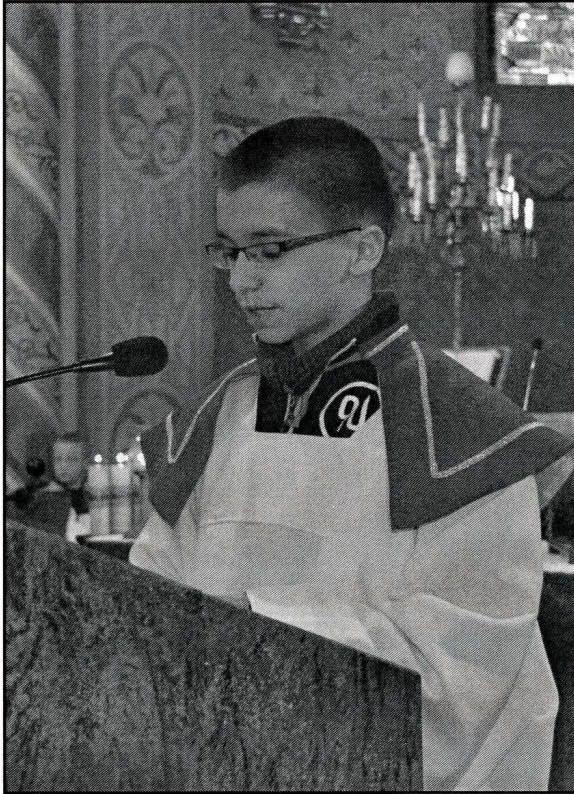
Zofia Maślak

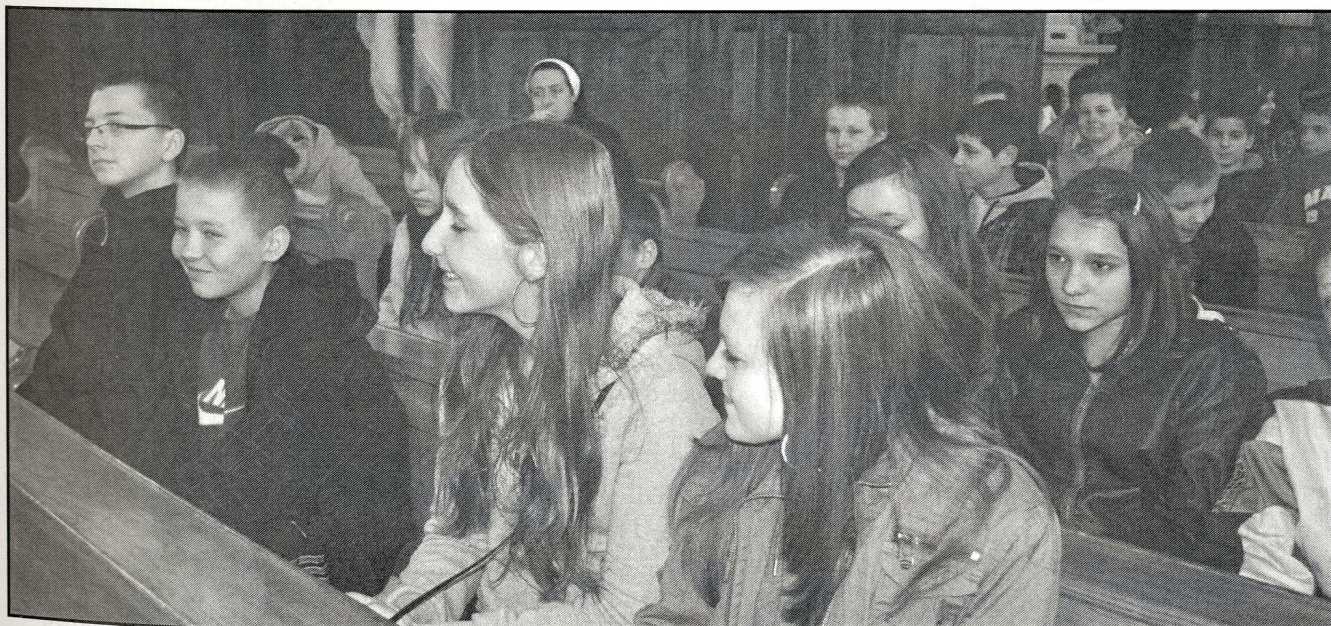
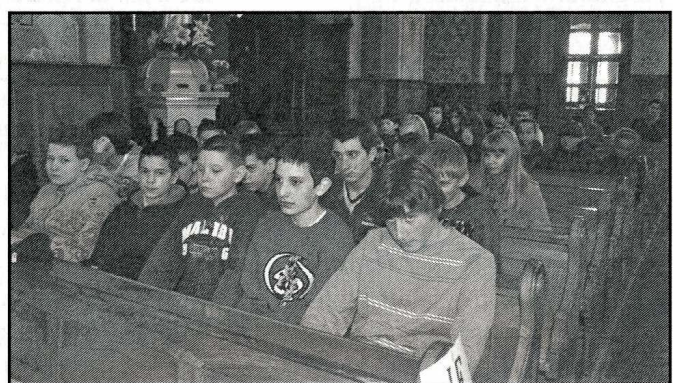
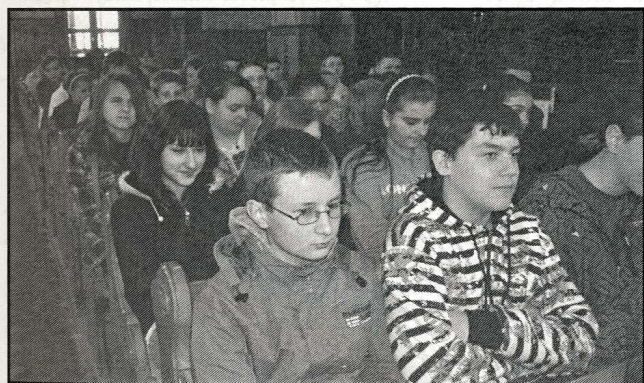
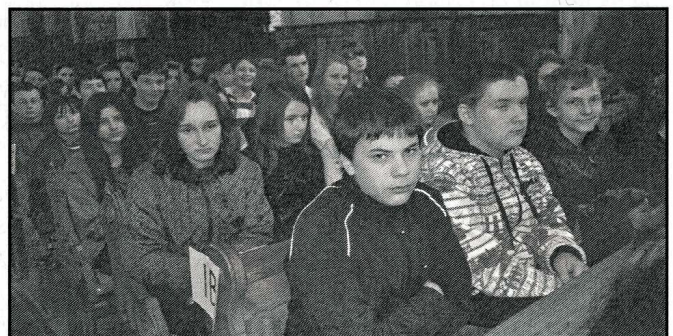
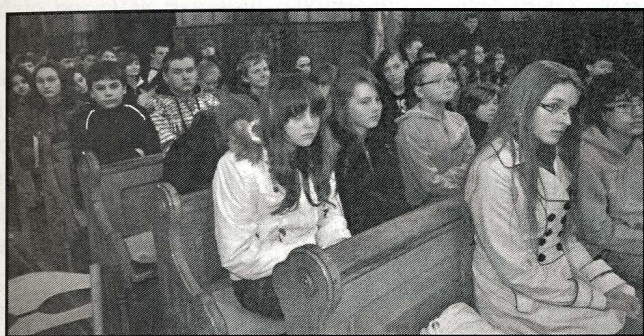
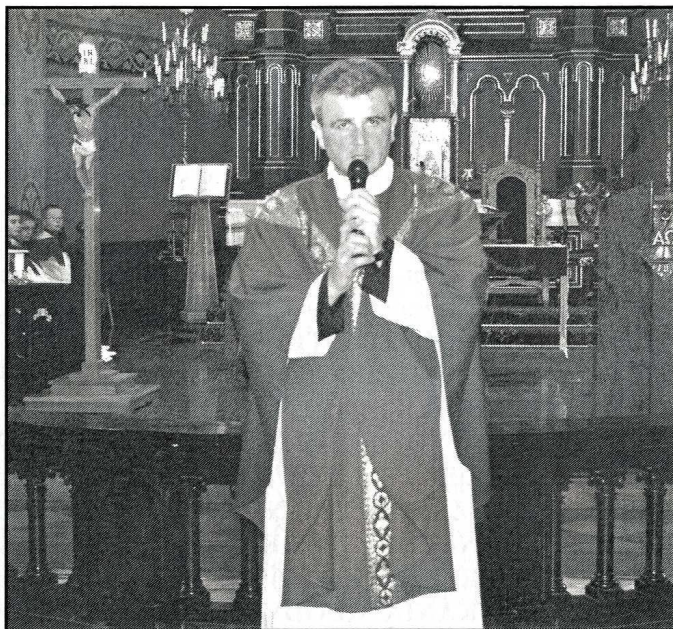
Wymagajcie od siebie choćby inni od Was nie wymagali (Jan Paweł II)

Rekolekcje dla Gimnazjum nr 2

prowadzi ks. Jan Bróz

fot. St. Rocha





SPOTKANIE MŁODYCH ARCHIDIECEZJI PRZEMYSIEJ

SANOK, 15-17 kwietnia 2011 r.

Niedziela Palmowa — XXVI Świątowa Dzień Młodości
przeżywany w Kościołach lokalnych w łączności z Ojcem Świętym i młodymi

świata - www.mlodzez.przemyska.pl

HASŁO ROKU DUSZPASTER-SKIEGO: W KOMUNII Z BOGIEM ORĘDZIA BENEDYKTA XVI NA XXVI ŚWIATOWYDZIEŃ MŁODZIEŻY- NIEDZIELA PALMOWA I MADRYT 2011: ZAKORZENIENI I ZBUDOWANI NA CHRYSZTUSIE, MOCNI W WIERZE (por. Kol 2, 7) HASŁO SPOTKANIA MŁODYCH ARCHIDIECEZJI PRZEMYSKIEJ: PRZEZ WIARĘ ZAKORZENIENI W CHRYSZTUSIE

PROGRAM

SPOTKANIA MŁODYCH

PIĄTEK - 15 KWIECIEŃ 2011 r.

(od godz. 12.00 do 17.00 - zgłoszenia w recepcjach: zakwaterowanie, przydział do grupy dzielenia, wręczenie programów, materiałów itp.)

18.30 — ZAWIĄZANIE WSPÓLNOTY W KOŚCIOŁACH STACYJNYCH (pw. Przemienienia Pańskiego <Fara>, ul. ul. Grzegorza S; pw. Chrystusa Króla, ul. Jana Pawła II SS; pw. Podwyższenia Krzyża Świętego <00. Franciszkanie>, ul. Franciszkańska 7; pw. Narodzenia NMP <Dąbrówka>, Al. NMP 18; pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa <Posada>, ul. Lipińskiego 54; pw. Wniebowstąpienia Pańskiego <Olchowce>, ul. Kólkowa S.),

CELEBRACJA NABOŻENSTWA: WEJDZ DO NAMIOTU SPOTKANIA

(por. Wj 33,?) •

Nabożeństwo celebrują i Słowo Boże głoszą:

pw. Przemienienia Pańskiego (Fara) — ks. bp Adam Szal

pw. Chrystusa Króla — ks. prał. Waldemar Janiga, dyrektor Wydziału Nauki Katolickiej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (Franciszkanie) - Ks. prał. Bartosz Rajnowski, Kanclerz Kurii Metropolitalnej

pw. Narodzenia NMP (Dąbrówka) — ks. Roman Chowanec — Sekretarz Ks Abpa Józefa Michalika

pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa (Posada) — Ks. prał Stanisław Jamrozek, ojciec duchowny w WSD w Przemysłu

pw. Wniebowstąpienia Pana Jezusa (Olchowce) - Ks. Abp Józef Michalik

SOBOTA — 16 KWIECIEŃ 2011 r.

8.30 - MSZE ŚW. W KOŚCIOŁACH STACYJNYCH (przewodniczą i homilie głoszą księża proboszczowie; kwadrans przed Mszą św. przygotowanie liturgii i „pacierz katechizmowy”)

10.30 - Spotkania w 1 S-osobowych grupach dzielenia: — (sale szkolne)

Spotkanie I: Co buduje a co rozbija komunie z Bogiem?

12.00 - Podsumowanie pracy w grupach i Anioł Pański (w miejscu spotkań)

Czas obiadu (skromny posiłek u rodzin, w szkolnych stołówkach...)

13.30 - SPOTKANIA Z CYKLU DUMNI Z EWANGELII

* Wyklinam cię i wypędzam - spotkanie z ks. dr Andrzejem Skibą, egzorcystą diecezjalnym — godz. 13.30 (Fara, ul. Grzegorza S)

* Oratorium - Miłosierdzie Pana nie przemija - wykonują: Diakonia Muzyczna, Sanocki Zespół Wokalny „Soul” i muzycy z Państwowej Szkoły Muzycznej w Sanoku - godz. 14.45 (Fara)

* Koncert Zespołu „Stróże Poranka” — godz. 16 (Rynek)

* Projekt Szkoły Nowej Ewangelizacji św. Jakuba Apostoła Archidiecezji Przemyskiej — w programie m. in. Ewangelizacja uliczna i wizualna

* Zwiedzanie Skansenu, Zamku i Muzeum historycznego (w grupach — godz. 14.00 i 15.00)

Ponadto!

1. W godz. od 15.00 do 17.00 - W CI-SZY PRZED PANEM - adoracja Najświętszego Sakramentu; możliwość spowiedzi świętej (kościół 00. Franciszkanów), ul. Franciszkańska 7

2. W godz. od 14.00 do 17.00 — ROZ-MOWY O ŻYCIOWYCH WYBORACH ORAZ MODLITWA O POWOŁANIA I ZA POWOŁANYCH (Plac przy Kościele Ojców Franciszkanów) - jest możliwość spotkania i rozmowy z kapłanem i siostrami zakonnymi. (w kościele adoracja Najświętszego

Sakramentu i okazja do spowiedzi. Od 15.00 do 16.00 adorację animują alumni WSD w Przemysłu).

3. W godz. od 14.00 do 17.00 — W kierunku Madrytu (11-21 sierpnia 2011) - Co zrobić aby wyjechać na Światowe Dni Młodych w Madrycie — informacja, formacja, zapisy - „Namiot” na rynku Miasta

Czas kolacji...

19.00 — NABOŻEŃSTWO ADORACJI KRZYŻA (kościół pw. Chrystusa Króla; w czasie nabożeństwa okazja do spowiedzi)

NIEDZIELA PALMOWA — 17 KWIECIEŃ 2011 r.

8.30 - JUTRZANIA - MODLITWA PORANNA (sale parafialne, szkoły)

9.00 - Spotkania w grupach dzielenia: Spotkanie II — Jan Paweł II — czło-wiekiem Komunii z Bogiem

11.00 — OBRZĘD POŚWIĘCENIA PALM (Plac przy Farze), PROCESJA PALMOWA na Rynek - EUCHARYSTIA i przekazane znaku misji - przewodniczy Ks. Abp Celestino Migliore, Nuncjusz Apostolski w Polsce; Słowo Boże głosi Ks. abp Józef Michalik, Przewodniczący KEP i Metropolita Przemyski

Znakiem misji, w roku duszpasterskim, któremu przyświeca hasło w Komunii z Bogiem jest „Modlitewnik” z pacierzem katechizmowym (pacierz poszerzony zawierający 10 przykazań Bożych, 5 przykazań kościelnych, 7 sakramentów świętych i 6 prawd wiary). Każdy uczestnik otrzyma dwa egzemplarze „modlitewnika” - jeden, jako osobisty przewodnik na drodze do nieba, a drugi - z zadaniem apostołskim — aby podarować go swojej koleżance, koledze (klasa, szkoła, uczelnia, inne środowisko) wraz z zachętą do systematycznego odmawiania, aby w ten sposób przypomnieć i stworzyć podstawy wiedzy religijnej, bez której nie ma właściwej formacji (Z Listu Ks. abp Józefa Michalika na Adwent 2010). Znak misji młodzież otrzymuje od swoich animatorów podczas drugiego spotkania w grupach dzielenia, zaś oficjalnie Ksiądz Arcybiskup przekazuje ten znak przedstawicielom młodzieży na zakończenie Mszy św. - przed rozestaniem - w Niedzielę Palmową

Zwiastowanie – 25.03.2011 – Dzień Świętości Życia

Zwiastowanie NMP w Kościele katolickim obchodzone jest jako uroczystość. Tradycyjnie, jest nas wtedy więcej w kościele. Podczas Mszy Świętych dziękujemy Panu Bogu za „Fiat” Maryi, wielbimy Go za Jego wcielenie. W tym dniu Słowo stało się Ciałem, stało się Człowiekiem. Od pierwszej chwili, od chwili cudownego poczęcia za sprawą Ducha Świętego.

Prawdopodobnie nie uświadamiamy sobie, że to wielkie wydarzenie w dziejach ludzkości i świata, które dało początek naszemu odkupieniu, uświęciło również życie. Sam Bóg stał się Człowiekiem. Najpierw małym i bezbronnym, którego z wielką troską ochraniaли święci Małżonkowie – Maryja i Józef, po to, by swoim dorosłym życiem dać nam przykład jak mamy żyć, a męczeńską śmiercią krzyżową odkupić nasze winy i umożliwić nam Zmartwychwstanie. Wszak i On Zmartwychwstał.

W tym roku, po raz kolejny Kościół katolicki podkreślił wielką war-

tość i świętość życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci. W naszej Parafii, 25.03.2011 r. o godz. 18.00 sprawowana była uroczysta Msza Święta w obronie zagrożonego aborcją dziecka. Kazanie ks. Tomasza Grzywiny uświadomiło słuchającym jak święte jest każde życie, jak ważna jest zdrowa rodzina, która odpowiedzialnie winna przyjmować na siebie obowiązki wynikające z sakramentu małżeństwa. Chronić mamy każde życie, bez wyjątku. Ku temu zmierza obywatelska inicjatywa ustawodawcza, zbiera się podpisy „za życiem”. Była taka możliwość i w naszym kościele. W niedzielę 20.03.2011 r. Diakonia Życia z Domowego Kościoła zebrała 240 podpisów popierających nowelizację ustawy chroniącej życie od poczęcia (bez wyjątków). Wszystkim którzy przejęli się losem dziecka, dziękujemy. Dziękujemy również wszystkim, którzy podjęli się Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Pozostałych zapraszamy do modlitwy i poparcia ochrony poczętego życia.

Przejmujące rozważania ukazujące Drogę Krzyżową skazanych na śmierć małeństw, poparte obrazem wizualnym, towarzyszyły nabożeństwu Drogi Krzyżowej Jezusa, w którym mogliśmy uczestniczyć. Dramat poczętego, niechcianego dziecka, to dramat matki i ojca, ale to przede wszystkim dramat Boga Ojca odrzuconego i umęczonego w tysiącach zabitych istot. Ta Droga Krzyżowa, w Dniu Świętości Życia, miała szczególną wymowę.

I na koniec. Często mówimy „jakie zwiastowanie, takie zmartwychwstanie” myśląc o pogodzie w tych świątecznych dniach.

Diakonia Życia proponuje refleksję nad pytaniem: „czy w moim sercu dokonało się prawdziwe ZWIASTOWANIE, które daje ZMARTWYCHWSTANIE?”

*Diakonia Życia
Ruchu Światło-Życie
Domowy Kościół
przy Parafii Przemienienia
Pańskiego w Sanoku*

Intencje w tygodniu Od 11 do 17.04.2011 r.

Poniedziałek – 11.04

6.30 + Kazimierz
7.00 + Maria (greg.)
7.30
9.00 Msza święta rekolekcyjna:
+ Jakub, Helena, Marian, Józefa (f)
18.00 1. + Antoni, Bolesław, Maria,
Gabriela f (greg.)
2. + Jan Paszkiewicz intencja od koleżanek żony
3. dziękczynna za otrzymane łaski w rodzinie

Wtorek – 12.04

6.30
7.00 + Maria (greg.)
7.30 + Zofia Maślanka intencja od szwagra Józefa z rodziną z Rzeszowa
9.00 Msza św. rekolekcyjna
18.00 1. + Antoni, Bolesław, Maria, Gabriela f (greg.)
2. o powrót do Polski córki wraz z dziećmi
3. dziękczynna w 25 rocznicę ślubu Bożeny i Andrzeja z prośbą o Boże błogosławieństwo

Środa – 13.04

6.30
7.00 + Maria (greg.)
7.30
9.00 Msza św. rekolekcyjna
18.00 1. + Antoni, Bolesław, Maria, Gabriela f (greg.)
2. ++ z rodziny Kruczków
3. o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla rodziny

Czwartek – 14.04

6.30 ++ z rodziny Władków i Mazurów
7.00 + Maria (greg.)
7.30 + Józef, Marianna, Szymon Adamczakowie; + Zbigniew Polit
9.00 Msza św. rekolekcyjna
18.00 1. + Antoni, Bolesław, Maria, Gabriela f (greg.)
2. + Andrzej Kijek
3. + Wiktoria i Bolesław

Piątek – 15.04

6.30 dziękczynna – błagalna w 43 rocznicę ślubu Haliny i Mieczysława
7.00 + Maria (greg.)
7.30

17.00 (wyjątkowo!) 1. + Antoni, Bolesław, Maria, Gabriela f (greg.)
2. + Andrzej Tarnawski 19 r. śm.; + rodzice z obu stron
18.30 Nabożeństwo SMAP

Sobota – 16.04

6.30 + Antoni Hnat
7.00 + Maria (greg.)
7.30 + Kazimierz, Józef
8.30 Msza św. SMAP
18.00 + Antoni, Bolesław, Maria, Gabriela f (greg.)

Niedziela – 10.04

6.30 za parafian
8.00 + Maria (greg.)
9.30 + Eugenia, Andrzej, Olga
11.00 nie ma Msza święta tylko na Rynku i tam intencja + Ryszard Chmura 20 r. śm.
12.30 dziękczynna w 40 rocznicę ślubu Janiny i Jana Latusek z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże – ofiara od dzieci i wnuków
16.00 + Olga Kaczmarek 26 r. śm.
18.00 + Antoni, Bolesław, Maria, Gabriela f (greg.)

5 Niedziela Wielkiego Postu – 10.04.2011.

Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Dziś rozpoczęliśmy rekolekcje parafialne. Prowadzi ks. Waldemar Szczygiół, jezuita z Kłodzka, którego serdecznie witamy w naszej wspólnocie parafialnej i życzymy Bożego błogosławieństwa trudach obdarowywania nas słowem Bożym. Po Mszy świętej o godzinie 12:30 będzie nauka stanowa dla mężczyzn. Wszystkich zapraszamy do udziału w tych rekolekcjach, a na godzinę 17.00 zapraszamy na *Gorzkie Żale*. Program rekolekcji został podany w naszej parafialnej gazecie w ubiegłą niedzielę. Jest także powtórzony w dzisiejszej, gdyż tydzień temu jej zabrakło.

2. Dziś także wspominamy pierwszą rocznicę tragedii smoleńskiej. Pamiętamy o tych, nad wyraz bolesnych dla naszego narodu wydarzeniach, i polecamy Panu Bogu dusze tych 96 osób, na czele z panem prezydentem Lechem Kaczyńskim i jego Małżonką, które nie dotarły do celu podróży. Wiele na ten temat możemy wyczytać w prasie katolickiej, w „Niedzieli” czy w „Mojej Rodzinie”. Zapraszamy do lektury. Wczoraj w intencji Ofiar tej katastrofy odprawiliśmy Mszę świętą, a dziś sumę. Niech tragicznie zmarli odpoczywają w pokoju.

3. W najbliższy piątek w naszym mieście rozpoczyna się **SPOTKANIE MŁODYCHARCHIDIECEZJI PRZEMYSKIEJ**. Do naszego miasta przyjedzie wielu młodych ludzi, którzy chcą iść drogą Chrystusową. Chcą iść drogą, o której w czasie swojego pontyfikatu tak wiele mówił do młodzieży Czcigodny Sługa Boży, Jan Paweł II. W piątek, o godzinie 18:30, nastąpi **ZAWIĄZANIE WSPÓLNOTY W KOŚCIOŁACH STACYJNYCH**, a następnie celebrowanie nabożeństwa **WEJD• DO NAMIOTU SPOTKANIA**. W naszym kościele nabożeństwo słowa Bożego celebrować będzie ks. bp Adam Szal. Bardzo prosimy zapoznać się z programem tych Dni, który publikujemy w naszej gazecie, gdyż jest on bardzo bogaty i z pewnością

nie zapomnielibyśmy szczegółów. Przyjmijmy tych Młodych ludzi z wielką życzliwością i choćby skromną gościnnością.

4. W związku z rozpoczynającym się Spotkaniem Młodych w piątek będzie Droga Krzyżowa jedynie o godz. 8.00 rano. Msza św. wieczorna zostanie odprawiona wyjątkowo o godzinie 17.00 przy bocznym ołtarzu. Nie będzie Drogi Krzyżowej dla dzieci, gdyż około godz. 18.00 będzie się już gromadzić młodzież na nabożeństwo.

5. Najbliższa niedziela jest **NIEDZIELĄ MĘKI PAŃSKIEJ** czyli **NIEDZIELĄ PALMOWĄ**. Palmy święcić będziemy podczas każdej Mszy świętej. Nie będzie Mszy świętej o godzinie 11:00, gdyż ta Msza święta zostanie odprawiona na Rynku. O godzinie 11:00 przed naszym kościołem nastąpi **OBRZĘD POŚWIĘCENIA PALM**, a następnie procesja na Rynek, gdzie Mszę świętą celebrować będzie nuncjusz papieski, ks. **abp Celestino Migliore**, a kazanie wygłosi ks. **abp Józef Michalik**, nasz metropolita. Bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich Parafian na te wyjątkowe uroczystości, którym przewodniczyć będzie sam wysłannik papieski.

6. Spowiedź przedświąteczna w naszej i franciszkańskiej parafii – w **WIELKI PONIEDZIAŁEK** i w **WIELKI WTOREK** (18 i 19 kwietnia).

7. Informujemy o wizytach księży u naszych chorych Parafian. Tych, którzy korzystają z posługi kapłańskiej tylko z okazji świąt, nawiedzimy w Wielką Środę, od godziny 14:00. Prosimy, aby ich zgłaszać do zakrystii czy do kancelarii parafialnej.

8. Proszę czytać na każdej Mszy świętej: „Dyrektor Gimnazjum nr 2 im. Królowej Zofii w Sanoku, ul. Jana III Sobieskiego 5, informuje, że trwają zapisy uczniów do klas pierwszych na rok szkolny 2011/2012. Druki podań do pobrania tydzień sekretariacie lub ze strony internetowej szkoły.

9. Przypominamy program rekolekcji:

„*Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić*” (J 15,5).

5 NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – 10.04.2011

- Na każdej Mszy św. nauki ogólne.
- Po Mszy świętej o godzinie 12:30, nauka stanowa dla mężów i ojców.
- Gorzkie Żale – godz. 17:00.

PNIEDZIAŁEK – 11.04.2011.

Godz.: 9:00 – Msza święta z nauką ogólną dla starszych i chorych połączona z udzielaniem S. Chorych.

- Godz.: 16:00 – Stróże Małe – Msza święta z nauką ogólną
- Godz.: 18:00 – Msza święta z nauką ogólną, a po niej nauka stanowa dla kobiet

WTOREK – 12.04.2011.

- Godz.: 9:00 – Msza święta z nauką ogólną
- Godz.: 16:00 – Płowce: Msza święta z nauką ogólną
- Godz.: 18:00 – Msza święta z nauką ogólną dla małżeństw.

ŚRODA – 13.04.2011.

- Godz.: 9:00 – Msza święta z nauką ogólną
- Godz.: 18:00 – Msza święta z nauką ogólną

CZWARTEK – 14.04.2011.

Godz.: 9:00 – Msza święta z nauką kończąca rekolekcje

Godz.: 18:00 – Msza święta z nauką kończąca rekolekcje

WIELKI PONIEDZIAŁEK – 18.04.2011 - SPOWIED•REKOLEKCYJNA

od 8:30 - 12:00 oraz od 14:00 – 18:00, z półgodzinną przerwą o godz.: 10:00 i 16:00.

WIELKI WTOREK – 19.04.2011 – SPOWIED•REKOLEKCYJNA

od 8:30 - 12:00 oraz od 14:00 – 18:00, z półgodzinną przerwą o 10:00 i 16:00.

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywina.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz www.esanok.pl/ kamery_sanok

email gpp2@op.pl

Zródła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com

Góra
Przemienienia